

## PGNiG WZBIJA SIĘ W NIEBIOŚA. DRONY POMOGĄ SPÓŁCE CHRONIĆ INFRASTRUKTURĘ I SZUKAĆ SUROWCÓW

Podczas konferencji prasowej w siedzibie inkubatora start-upów InnVento, PGNiG zaprezentowało modele dronów, które mogą wspierać spółkę w takich przedsięwzięciach jak kontrola infrastruktury, tworzenie map czy poszukiwanie złóż surowców.

O korzyściach z użytkowania tzw. bezałogowych systemów latających (BSL) opowiedział wiceprezes PGNiG Łukasz Kroplewski. „Jeśli chodzi o innowacyjne rozwiązania, na koniec dnia chodzi o to, żeby klient miał najlepiej. Naszą działalność rozwijamy przez pryzmat myślenia o siedmiu milionach klientów, których mamy w naszym portfelu. Rynek się liberalizuje, nie jesteśmy jedynymi na tym rynku i choć jesteśmy ogromną grupą kapitałową, to na laurach nie spoczywamy. Czujemy na plecach oddech konkurencji, każde nasze działanie jest nastawione na zwiększanie potencjału” – powiedział.

„BZB UAS [producent dronów, które były prezentowane na konferencji – przyp. red.] to jeden ze start-upów, który zachwyił nas swoimi pomysłami, my tego typu koncepcje chcemy wykorzystywać w naszej codziennej działalności. Chodzi nam przede wszystkim o infrastrukturę, o 180 tysięcy kilometrów sieci gazociągów, które obsługuje PSG, a także infrastrukturę ciepłowniczą będącą w dyspozycji PGNiG Termika” – dodał Kroplewski.

Jak stwierdził wiceprezes PGNiG, BSL wykorzystuje się na świecie w różnorodnych przedsięwzięciach, również w branży wydobywania ropy i gazu. „Chodzi o poszukiwania, chodzi o wykorzystywanie ortofotomap, chodzi o analitykę, chodzi również o zabezpieczenie infrastruktury krytycznej. Dziś analiza tego ogromu danych, którym dysponujemy i możliwości ich wykorzystywania powodują, że jesteśmy w stanie wiele przewidzieć i o to w tym biznesie chodzi.” – podkreślił.

Kroplewski opowiedział też o szczegółach współpracy PGNiG z firmami oferującymi nowatorskie rozwiązania. „Zgłosiło się do nas w ciągu prawie roku prawie 90 start-upów. Znakomicie układa nam się współpraca z Izbą Gospodarczą Gazownictwa i Agencją Rozwoju Przemysłu. PGNiG jest firmą otwartą, głównie dzięki formule Open Innovation. Dzięki start-upom otwieramy oczy na nowe możliwości i możemy jeszcze więcej, niż w pojedynkę” – dodał

Wiceprezes PGNiG mówił także o środkach, jakie jego spółka przeznacza na innowacje. „Dziś, pula, którą dysponujemy, to 700 milionów złotych. Jeśli dołożymy do tego środki z programu INGA (Innowacyjne Gazownictwo), jeżeli dodamy do tego fundusze unijne i norweskie, to zbierzemy łącznie prawie miliard złotych na inwestycje w ciągu następnych lat” – stwierdził.

O innowacjach mówił też Maciej Szota, p.o. dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Biznesu w PGNiG. „Innowacje muszą być rozwiązaniami, które wniosą coś nowego, muszą też opłacać się ekonomicznie. Dziś w zasadzie dron jest powszechnością, ale rozwiązania, które drony oferują, czy też

możliwości, jakie dzięki nim uzyskujemy stanowią tą właściwą innowację. Jest naprawdę wiele obszarów, w których możemy z dronów skorzystać” – powiedział.

Z kolei Mariusz Konieczny z Polskiej Spółki Gazownictwa wymienił konkretne obszary działalności jego spółki, w jakich wykorzystać można drony. „Ten potencjał to ok. 180 tysięcy kilometrów sieci gazowych. Naturalne wykorzystanie dronów w naszym obszarze jest wykorzystaniem tych urządzeń do kontroli infrastruktury. Do tej pory do oblotów kontrolnych używaliśmy śmigłowce. Naturalnym zastępczym urządzeniem, która przyniesie wiele korzyści, związanych m.in. z bezpieczeństwem eksploatacji sieci gazowych. Jestem pewien, że dzięki dronom jesteśmy w stanie dużo lepiej kontrolować sieci i przewidywać sytuacje, które mają dopiero nastąpić” – stwierdził.

O technicznej stronie przedsięwzięcia i możliwościach dronów mówił też Kacper Budnik ze start-upu BZB UAS. „Kładziemy duży nacisk na integrację drona z czujnikiem. Sam dron nie daje zbyt dużo możliwości, ale to, jakie informacje pozwala uzyskać zwiększa paletę jego zastosowań. Naszym celem jest też bezpieczeństwo. Połączenie między dronem a stacją nadawczą jest szyfrowane. Trasy są implementowane jeszcze przed lotem, w chwili lotu dron jest kontrolowany autonomicznie przez komputer pokładowy. W sytuacjach kryzysowych wyzwalany jest spadochron ratunkowy, mamy też procedury awaryjne, które zmuszają drona do powrotu do miejsca startu” – powiedział.

„Jeśli chodzi o zastosowania dronów, to jednym z nich jest przygotowanie ortofotomap. Dzięki zdjęciom robionym z bardzo dużą dokładnością, tworzymy modele przestrzenne oraz ortofotomapy” – zaznaczył Budnik.